

sygn. akt XVII AmC 11417/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Sajur-Kordula

Protokolant: sekretarz sądowy Wioleta Żochowska

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w P.

przeciwko M. A. (1), M. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w G.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje M. A. (1), M. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o nazwie: „Regulamin” o treści:

„ (...) nie ponosi odpowiedzialności za: jakość dokumentów wynikowych wytworzonych przez serwis”;

II. zasądza od M. A. (2), M. W. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. na rzecz Stowarzyszenia (...) w P. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od M. A. (1), M. W. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. w G. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której Stowarzyszenie (...) w P. było zwolnione z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku na koszt M. A. (1), M. W. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. (...) w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

SSO Magdalena Sajur-Kordula

Sygn. akt: **XVII AmC 11417/12**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 listopada 2012 r. powód Stowarzyszenie (...) w P. domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

(...)l nie ponosi odpowiedzialności za: jakość dokumentów wynikowych wytworzonych przez serwis”

zawartego we wzorcu umowy zatytułowanym „Regulamin”, którym posługują się pozwani M. A. (1) i M. W. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwani wprowadzili sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zakwestionowana klauzula powinna zostać uznana za niedozwoloną, gdyż wypełnia znamiona art. 385 [3] pkt 2 i 21 kc. Niedozwolone są postanowienia wyłączające lub istotnie ograniczające odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, a także postanowienia, które uzależniają odpowiedzialność kontrahenta konsumenta od wykonania zobowiązań przez osoby, za pośrednictwem których kontrahent konsumenta zawiera umowę lub przy których pomocy wykonuje swoje zobowiązanie. Skoro pozwany zdecydował się na prowadzenie strony internetowej i zamieszczanie na niej informacji o swojej firmie czy oferowanych produktach, to ponosi odpowiedzialność za poprawność działania tej strony pod względem technicznym, jak też aktualność, rzetelność i prawdziwość zamieszczonych na tej stronie informacji. (k. 2 – 4)

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podnieśli m. in., że nie kwestionują faktu, iż przedmiotowy regulamin został opublikowany na oficjalnej stronie internetowej pozwanych, jednak sporne postanowienia regulaminu zostały z niego usunięte zaraz po tym, jak pozwani dowiedzieli się o wytoczeniu przeciwko nim powództwa w przedmiotowej sprawie. Ponadto wskazali, że kwestionowane postanowienie regulaminu należy interpretować łącznie z postanowieniami regulaminu, zgodnie z którymi pozwani rozpatrują reklamacje związane z działalnością serwisu. Nie sposób przeto zgodzić się z twierdzeniami powoda, że pozwani nie ponoszą faktycznie odpowiedzialności za poprawność działania strony pod względem technicznym, jak też za aktualność, rzetelność i prawdziwość zamieszczonych na stronie informacji. W ocenie pozwanych powód w sposób bardzo ogólny i oderwany od rozważanego oraz rozstrzyganego w sprawie stanu faktycznego opisuje wypełnienie przez pozwanych znamion abuzywności. (k. 15 – 26)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani M. A. (1) i M. W. prowadzą w G. działalność gospodarczą polegającą m.in. na prowadzeniu serwisu internetowego pod adresem www(...) oferującego bezpłatną usługę konwersji dokumentów skanowanych na cyfrowy odpowiednik w formatach TXT, RTF, PDF. W ramach tej działalności opracowali i w dacie wniesienia pozwu posługiwali się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. "(...) nie ponosi odpowiedzialności za: jakość dokumentów wynikowych wytworzonych przez serwis”.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

W zakresie merytorycznej oceny charakteru postanowienia nieistotna jest okoliczność, że pozwani zaprzestali stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczęcia i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje. Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

W ocenie Sądu omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 r.,

sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, co następuje.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli abuzywnej spoczywa na przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 2 kc. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko powoda. Pozwani z góry wyłączają swoją odpowiedzialność w związku z wykonywaniem umowy (w tym za jej niewykonanie i nienależyte wykonanie). W przekonaniu Sądu pozostaje to w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

Pozwani nie wykazali skutecznie, że przedmiotowe postanowienie nie wypełnia przesłanek abuzywności. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest przy tym okoliczność, że umowa zawierana na podstawie wzorca nie nakładała na konsumentów obowiązku świadczenia pieniężnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSO Magdalena Sajur – Kordula